

Piotr Rubik, Pok

Wypędzeni z własnych domów
Do obcych przez obcych władców zdarzeń,
Powracamy po kryjomu
Do małej ojczyzny wielkich marzeń.
Wypędzeni z własnych domów
Przez obcych, wygnani z gniazd rodzinnych.
Powracamy po kryjomu
Do małej ojczyzny snów niewinnych.
Szukajmy razem wspólnego tonu,
Czas niepokoju,
Syren wycie
To historia...
Jesteśmy sercem wielkiego dzwonu,
Dzwonu Pokoju!
Czy słyszycie?
Gloria! Gloria! Gloria! Gloria!
Odwiedzając własne domy
Przez obcych w ich domy zamienione,
Spotykamy wypędzonych
Z ich domów w nieznaną świata stronę.
Odwiedzając własne domy
Przez obcych od nowa budowane,
Spotykamy pogodzonych
Z dziejami, co zawsze są nieznanne.
Szukajmy razem wspólnego tonu,
Czas niepokoju,
Syren wycie
To historia...
Jesteśmy sercem wielkiego dzwonu,
Dzwonu Pokoju!
Czy słyszycie?
Gloria! Gloria! Gloria! Gloria!
Kamienie milczą. Jednak serca biją.
Kamienie milczą. Jednak biją dzwony.
Kamienie milczą. Jednak ludzie żyją.
Kamienie milczą. Krzyczą świata strony.
Szukajmy razem wspólnego tonu,
Czas niepokoju
To historia...
Jesteśmy sercem wielkiego dzwonu,
Dzwonu Pokoju!
Czy słyszycie?
Gloria! Gloria! Gloria! Gloria!